

W związku z zagrożeniem epidemiologicznym Kurier Mazowski tymczasowo wydawany będzie wyłącznie w formie elektronicznej

Kurier

MAZOWSZA

BIULETYN INFORMACYJNY
18 (1507) 20 maja 2022 r.

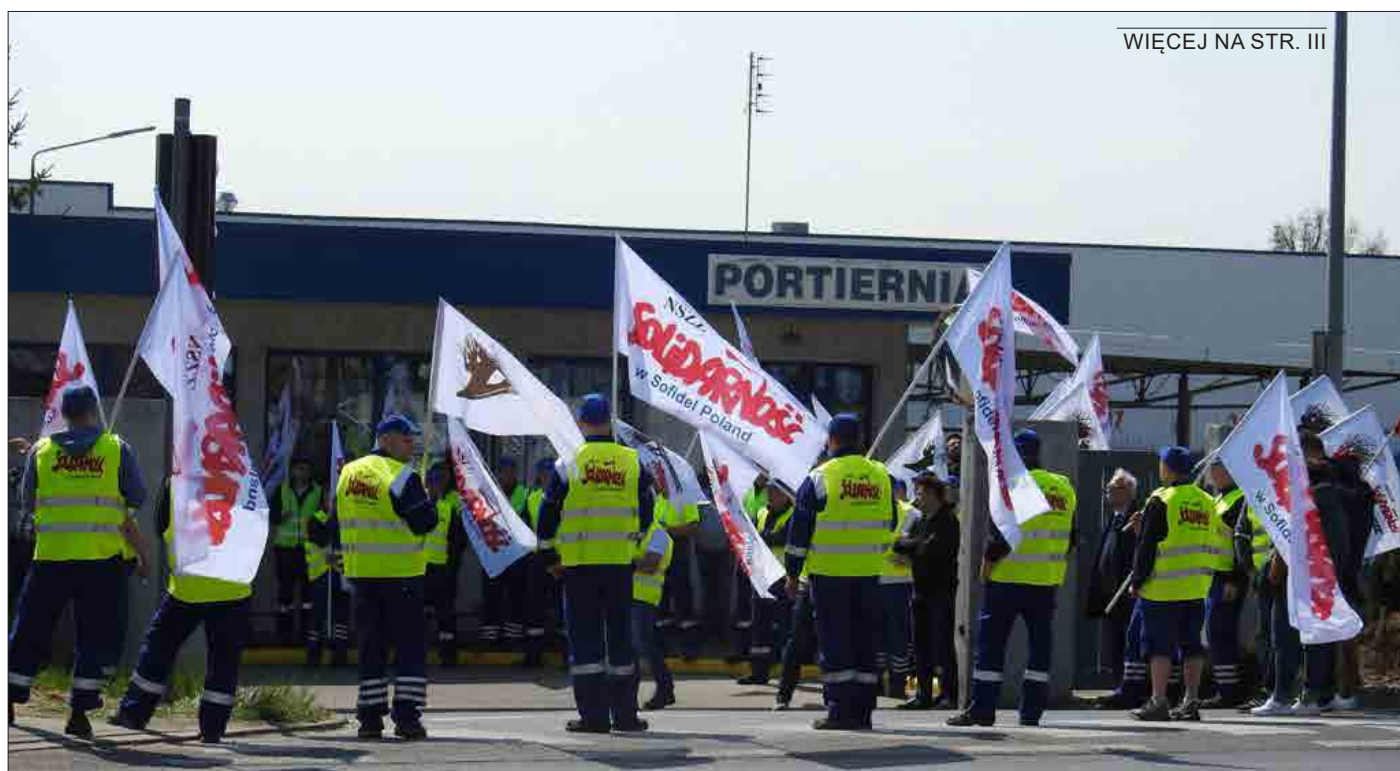


www.solidarnosc.mazowsze.pl

REGIONU MAZOWSZE
ISSN 0208-8045

STRAJK W SOFIDEL POLAND ZAKOŃCZONY!

Po 12 dniach zakończył się strajk w Sofidel Poland Sp. z o.o. 16 maja br. związkowcy podpisali z pracodawcą Porozumienie kończące spór zbiorowy. - *Wywalczyliśmy 75% naszych żądań, czyli 600 zł brutto dla każdego Pracownika z wyrównaniem jednorazowym od 1 stycznia 2022 r.* - powiedział Piotr Kurowski, Przewodniczący OZ NSZZ „Solidarność”.



WIĘCEJ NA STR. III

NOWY PARTNER LEGITYMACJI ZWIĄZKOWEJ – GALERIA OPTYCZNA ŚLIWIŃSCY



Informujemy, że teraz członkowie mazowieckiej „Solidarności” mogą otrzymać rabat w Galerii Optycznej Śliwiński na świadczone usługi optyczne w wysokości:

- 10% – na zakup okularów korekcyjnych,
- 15% – na zakup soczewek kontaktowych,
- 20 % na zakup okularów przeciwsłonecznych,
- 30% – na badanie ostrości wzroku*.

Rabat będzie udzielany członkom Związku po okazaniu ważnej legitymacji związkowej.

Rabat na usługi optyczne będzie udzielany w Galerii Optycznej Śliwiński sp. z o.o. pod adresem:

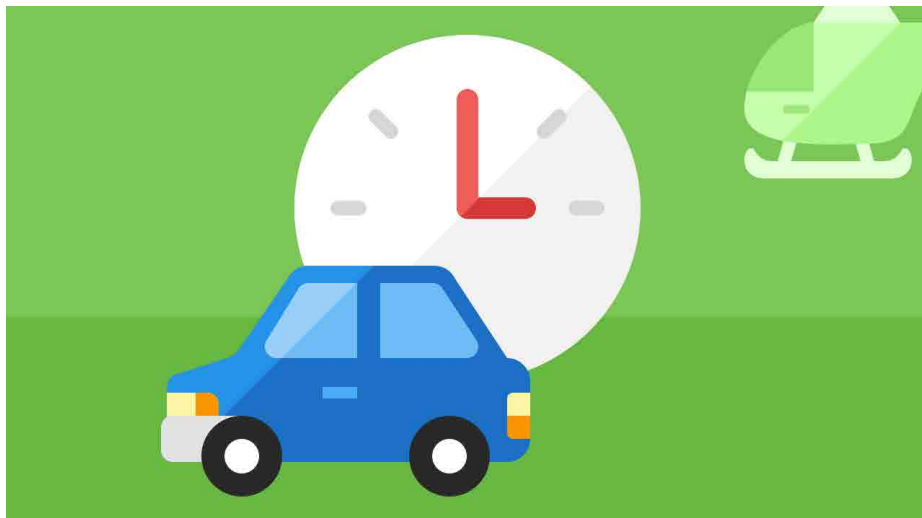
ul. Żeromskiego 12,
96-500 Sochaczew

WYŻSZA DIETA W DELEGACJI KRAJOWEJ DZIĘKI „S”

Za sprawą wniosku NSZZ „Solidarność” do 38 złotych wzrośnie dieta za dobę w krajowej podróży służbowej. Jak wynika z opublikowanego w środę projektu rozporządzenia Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej, stawka, która dotąd wynosiła 30 zł, zostanie podniesiona o 26% do 38 złotych.

– NSZZ „Solidarność” wniosła temat podniesienia wysokości stawki diety podróźnej oraz tzw. kilometrówki na posiedzenie zespołu ds. budżetu i wynagrodzeń w grudniu 2021 r. Stawki te nie były zmieniane odpowiednio od 2013 r. i 2007 r. W wyniku dyskusji strona społeczna Zespołu dostrzegła konieczność zmian. Na ostatnim posiedzeniu Zespołu temat był kontynuowany. Ministerstwo zapowiedziało rozpoczęcie prac nad zmianami wysokości diet – mówi Katarzyna Zimmer-Drabczyk, kierownik Biura Ekspertyz, Dialogu i Polityki Społecznej Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”.

Zgodnie z przepisami minister właściwy do spraw pracy określa, w drodze rozporządzenia, wysokość oraz warunki ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju oraz poza granicami kraju. Rozporządzenie powinno w szczególności określać wysokość diet, z uwzględnieniem czasu trwania podróży, a w przypadku podróży poza granicami kraju – walutę, w jakiej będzie ustalana dieta i limit na nocleg w poszczegól-



nych państwach, a także warunki zwrotu kosztów przejazdów, noclegów i innych wydatków. Obecnie dieta przysługująca pracownikowi z tytułu podróży służbowej w kraju wynosi 30 zł i obowiązuje od 1 marca 2013 r. W projekcie podwyższono tę stawkę o 8 zł, czyli do 38 zł.

W uzasadnieniu do projektu wskazano, że przy obliczeniu wysokości diety uwzględniono średnioroczny wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych ogółem w latach 2013–2021, a także prognozowaną inflację na 2022 r. Z projektu wynika, że przy nowej wysokości diety z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju (38 zł), 20-procentowy ryczałt na pokrycie kosztów dojazdu środkami komu-

nikacji miejscowej wyniesie 7,60 zł (obecnie 6 zł), a ryczałt za nocleg, stanowiący 150 proc. diety – 57 zł (obecnie 45 zł). Zwrot udokumentowanych kosztów noclegu będzie następował w wysokości stwierdzonej rachunkiem, jednak nie większej za jedną dobę hotelową niż dwudziestokrotność stawki diety, czyli do 760 zł (obecnie 600 zł). Pracodawcy spoza sfery budżetowej mogą ustalać we własnym zakresie warunki wypłacania pracownikom należności z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju i poza jego granicami w drodze postanowień układu zbiorowego pracy, regulaminu wynagradzania lub umowy o pracę.

źródło: PAP/Karolina Kropiwek

ZWIĄZKOWE PROPOZYCJA WZROSTU WYNAGRODZEŃ OD 2023 R.

W odpowiedzi na galopującą inflację strona pracowników w Radzie Dialogu Społecznego, którą reprezentują NSZZ „Solidarność”, Forum Związków Zawodowych i Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych, złożyła do Ministerstwa Finansów propozycję wynagrodzeń, która miałyby wejść w życie od stycznia 2023 roku.

Strona pracownicza RDS w najświeższym piśmie do ministerstwa finansów przedstawiła swoją propozycję podwyżek płac, która

miałaby wejść w życie od stycznia 2023 roku. Zmiany miałyby dotyczyć całej gospodarki narodowej (a więc de facto wszystkich zatrudnionych), państwowej sfery budżetowej oraz emerytów i rencistów. Według propozycji ogólny wzrost wynagrodzeń nie powinien być niższy niż 13,41%. Pracownicy państwowej sfery budżetowej mieliby zarabiać co najmniej 20% więcej. Minimalne wynagrodzenie powinno wzrosnąć od 1 stycznia 2023 o 16,28% (490 zł), a od 1 lipca 2023 o kolejne mini-

mum 7,15% (250 zł). Wskaźnik waloryzacji emerytur i rent powinien wynosić nie mniej niż średnioroczny wskaźnik cen towarów i usług w 2022 roku, zwiększony o co najmniej 50% realnego wzrostu przeciętnego wynagrodzenia za pracę w roku 2022.

Strona związkowa zaznaczyła, że oczekuje od strony rządowej niezwłocznego rozpoczęcia dyskusji na ten temat na forum Rady Dialogu Społecznego, w szczególności w kwestii przystąpienia przez rząd i stronę pracodawców do negocjacji w odniesieniu do drugiej podwyżki minimalnego wynagrodzenia za pracę. Jednocześnie związki zwracają uwagę, że rewizji i zmianie ulec powinien cały model kształtowania wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej. Związki zabezpieczają sobie możliwość dokonania zmian w propozycjach jeśli modyfikacjom ulegną prognozowane przez rząd wskaźniki zmian makroekonomicznych, które stanowią podstawę do prac nad projektem ustawy budżetowej na 2023 rok, a także z uwagi na inne zdarzenia, które mogą negatywnie wpłynąć na wynagrodzenia pracowników w Polsce.

solidarnosc.org.pl



STRAJK W SOFIDEL POLAND ZAKOŃCZONY!



KOMENTARZ PIOTRA KUROWSKIEGO, PRZEWODNICZĄCEGO OZ NSZZ „S” W SOFIDEL POLAND SP. Z O.O.

Jak Pan ocenia przebieg strajku?

Przez cały czas strajku trwającego 12 dni załoga wykazała solidarność, zdyscyplinowanie i zaangażowanie. Wszyscy pracownicy poszczególnych działów naszej fabryki przystąpili do strajku włącznie i pracownicy handlowi z regionów w całej Polsce. Tylko nieliczni pracownicy kontynuowali pracę.

Co najtrudniejsze było podczas rozmów z pracodawcą?

Moim zdaniem najtrudniejsze podczas negocjacji to wyczuć moment, kiedy już więcej nie uda się wywalczyć.

Jak Pan ocenia pomoc Regionu Mazowsze?

Pomoc Regionu uważam za bezcenną, szczególnie w ostatnim dniu trwającego strajku, gdy doszło do negocjacji. Trwały one przez kilka godzin! Szczególne podziękowania należą się Pani mecenas Regionu Mazowsze - Katarzynie Rodzim-Kozioł, która od początku aktywnie uczestniczyła w naszych negocjacjach.

Czy związkowcy są zadowoleni za osiągniętego porozumienia?

Tak. Zdecydowana większość pracowników jest zadowolona z osiągniętego porozumienia.

Dziękuję za rozmowę.

KOMENTARZ

WALDEMARA DUBIŃSKIEGO, ZASTĘPCY PRZEWODNICZĄCEGO ZRM

Zakończył się strajk organizowany przez NSZZ „Solidarność” w Sofidel Poland sp. z o.o., który trwał aż 12 dni. Ten strajk można uznać za jedno z największych wydarzeń związkowych na terenie Mazowsza w ostatnich dwóch latach. Czy Pana zdaniem podpisane porozumienie można uznać za sukces?

-Uważam, że tak. W rezultacie pracodawca zgodził się na podwyżkę w wysokości 600 zł brutto dla każdego pracownika (z jednorazowym wyrównaniem za miesiące styczeń-kwiecień) oraz przystąpił na inne żądania związkowców. Na przykład do końca tego roku w firmie będą przeprowadzone rozmowy na temat podwyżek płac w 2023 roku oraz podpisania Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy.

Może Pan opisać przebieg negocjacji z pracodawcą?

Pierwsza runda odbyła się w piątek, 13 maja. Szybko się skończyła, ponieważ pracodawca zażądał natychmiastowego zakończenia strajku bez wcześniejszego podpisania jakiegokolwiek porozumienia. Powiedziałem, że takie podejście nam nie odpowiada. Jesteśmy za dialogiem, a nie szantażem i rozmową z pozycji siły. Wyszliśmy z sali.

W poniedziałek sytuacja uległa zmianie. Oczywiście strona pracodawcy próbowała wyeliminować z rozmów przedstawicieli Prezydium Regionu Mazowsze, ale to się nie udało. Usiedliśmy do rozmów o godzinie 12.00, a porozumienie podpisaliśmy o godz. 21.00.

Były to wyczerpujące, ale owocne negocjacje, w których również uczestniczyli przedstawiciele właściciela Sofidel z Włoch.

Co za tym trzeba zrobić, aby strajk zakończył się sukcesem?

Najlepiej w ogóle nie doprowadzać do strajku. Uważam, że droga dialogu i kompromisów jest najlepszym sposobem rozwiązania problemów. Ale jeżeli do strajku jednak dojdzie, to...

Po pierwsze trzeba bardzo dokładnie pilnować, aby wszystkie działania były zgodnie z prawem, żeby pracodawca nie miał możliwości uznać strajk za nielegalny. W przypadku kolegów z Sofidelu przygotowania do strajku można uznać za wzorowe.

Po drugie - zmotywowanie ludzi. Na przykład w przeprowadzonym w Sofidelu referendum strajkowym za strajkiem opowiedziało się 97% głosujących!

Po trzecie - organizacja i dyscyplina strajku.

Po czwarte - umiejętność zaakceptowania rozsądnego kompromisu podczas negocjacji.

Po piąte - nie polegać tylko na własnych siłach, ale również od początku rozmów zwrócić się o pomoc prawną do Regionu Mazowsze.

Dziękuję za rozmowę.



STARAM SIĘ, BY KAŻDY BYŁ TRAKTOWANY NA RÓWNI

*Rozmowa z Bartłomiejem Mickiewiczem,
Przewodniczącym Krajowego Sekretariatu
Służb Publicznych NSZZ „Solidarność”*

Gratulując objęcia zaszczytnej funkcji, nie sposób pominąć pytania o możliwości pogodzenia tak wielu problemów w jednej strukturze...

Specyfika naszego Sekretariatu wynika z ogromnego zróżnicowania – zrzeszamy 9 Sekcji Krajowych NSZZ „Solidarność” i liczymy 37 tys. członków. Z jednej bowiem strony mówimy o służbach mundurowych, tu zresztą najsilniej daje się odczuć tendencja rozwojowa, obok tego spółki i przedsiębiorstwa samorządowe odpowiedzialne za doprowadzenie ciepła, wodociągi, komunikację miejską, pracownicy administracji państwowej i urzędów centralnych oraz pracownicy administracji samorządowej. Poznaję ten konglomerat i specyfikę uwarunkowań każdego z obszarów. Tak złożona struktura ma jedną niewątpliwą zaletę – rozmawiamy ze sobą, co pozwala lepiej zrozumieć specyfikę służby czy branży, natomiast jako Solidarność mówimy jednym głosem, co sprawia, że jesteśmy dostrzegani.

Wspomniał Pan o tendencji rozwojowej w służbach mundurowych...

Na ukończeniu są prace zmierzające do powołania na szczeblu krajowym sekcji policji, dołączyli do nas, co mnie cieszy, koledzy z więziennictwa – także tu prace, które wyłonią krajowych przedstawicieli, notują dynamiczny postęp.

Co składa się na nową jakość w Waszej pracy?

Każda z sekcji ma indywidualne uwarunkowania i problemy wynikające ze specyfiki danej branży. Jednak dzięki wsparciu kompetencji i wiedzy kolegów z administracji rządowej i samorządowej różnych szczebli, udaje się skutecznie je prezentować nie tylko w formie postulatów, ale konkretnych rozwiązań. To może zabrzmieć banalnie, ale rozmawiając ze sobą, zwłaszcza na temat zagadnień, gdzie kompetencje i zadania się zazębiają, poprawiamy warunki i efekty naszej pracy.

Związkowa domena to zwykle żądania, zwłaszcza placowe...

To dość uproszczony punkt widzenia. Dziś żyjemy w zupełnie innych realiach, inne na ogół są też potrzeby i oczekiwania naszych członków. Odwołam się do bliskich mi doświadczeń pożarnictwa, gdzie spędziłem ponad 15 lat, a do roku 2020 pozostawaliśmy jedyną na tym szczeblu reprezentacją mundurową. Wypracowane tam mechanizmy przenosimy na grunt wojska, gdzie dialog z racji scentralizowanych i pionowych struktur dowodzenia, oraz specyfiki zadań, nie jest rzeczą łatwą ani oczywistą. Gdy jednak przełamać bariery, także te tkwiące w ludziach i ich nawykach, jest o tyle łatwiej, że powzięte usta-

lenia sprawnie wdraża się w życie na wszystkich szczeblach. Skoro zaś o tym, co media nazywają chętnie „pistoletem strajkowym” – akurat służby mundurowe pozbawione są tego atrybutu, zresztą trudno wyobrazić sobie sytuację, gdy odmawiamy ludziom jej potrzebującym naszej profesjonalnej pomocy. Trudniej o wypracowanie mechanizmów współdziałania w przypadku spółek o zróżnicowanej strukturze, także własnościowej, różnych modelach działania i wielkości zarządzanej infrastruktury, czy posiadanych środków, a co za tym idzie liczby pracowników. Z mojej perspektywy formy nacisku na rzecz optymalizacji rozwiązań nie są instrumentem efektywnym w realiach dzisiejszej gospodarki. Sam fakt ich ustawowo zagwarantowanego istnienia powinien skłaniać do dialogu naszych partnerów po stronie pracodawców. Istotne jest dla nas rozwijanie dialogu z partnerami reprezentującymi stronę rządową, tj. poszczególnymi Ministrami bądź szeroko rozumianymi kierownictwami poszczególnych resortów. Moja macierzysta Krajowa Sekcja Pożarnictwa odbywa spotkania z kierownictwem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, inne Krajowe Sekcje (np. Administracji Rządowej i Samorządowej) odbywają – z udziałem Przewodniczącego Krajowego Sekretariatu – spotkania m.in. z Minister Rodziny i Polityki Społecznej (obejmuje dział Pracy), Ministrem Rozwoju i Technologii oraz Dyrektorami Generalnymi tych resortów, a w najbliższych dniach planowane jest spotkanie Krajowej Sekcji Ciepłownictwa z Dyrektorem Generalną Ministerstwa Klimatu i Środowiska.

Co zatem stanowi o Waszych perspektywach rozwoju?

Mówiłem wcześniej o służbach mundurowych. Dopiero od trzech lat inne służby niż pożarnicze, uzyskały możliwość zrzeszania się. Pomimo doświadczeń Krajowej Sekcji Pożarnictwa, swego czasu rozwiązywanej i z takim powodzeniem reaktywowanej od podstaw, chcemy wyciągać wnioski z tego doświadczenia w pracy na rzecz Policji, Służby Więziennej, a ostatnimi czasy także Straży Granicznej. Warto przypomnieć, że tak specjalistyczna służba, jaką jest Krajowa Administracja Skarbowa, również posiada swoje formacje mundurowe. Wszystkie one pracują na rzecz szeroko pojmowanego bezpieczeństwa w różnych, niekiedy specjalistycznych jego aspektach. Już samo to sprawia, że spór traktujemy jako – co do zasady – ostateczność, podczas kiedy dialog wpisaliśmy na trwałe w nasze związkowe DNA. Nasze relacje pozwalają poznać specyfikę innych branż, a pojawiające się nowe tematy, co wynika z realiów codziennej pracy bądź regulacji, pozwalają bazować na doświadczeniach jednej branży i przenosić je, po niezbędnej adaptacji, na nowy grunt. Innymi

słowy, dokładałam starań, aby nikt nie czuł się pominięty, a wszyscy byli traktowani na równi, mimo że wypracowanie konsensusu bywa trudne. Że można i warto, najlepiej dowodzi fakt, że trzydzieści lat temu jako Krajowa Sekcja Pożarnictwa we współpracy z Uniwersyteciem Wrocławskim i oficerami Straży Pożarnej udało się przy naszym udziale wypracować ustawę o PSP i ochronie przeciwpożarowej, uwzględniającej takie kwestie jak bezpieczeństwo funkcjonariuszy, określenie standardowych procedur i wyposażenia, słowem podnieść nasze działanie na wyższy profesjonalny poziom, ujęte w ustawowe ramy.

Jakie wyzwania stoją przed Sekretariatem i Solidarnością jako taką?

Zmienia się świat wokół nas, a my wraz z nim. Doświadczenia czasu przełomu stanowią słuszny powód do dumy i przypominamy je przy okazji kolejnych rocznic, oddając bohaterom należną im cześć. Teraźniejszość przynosi nowe wyzwania, niekiedy takiej skali jak te wynikające z wojny w Ukrainie. Co za tym idzie sfera niepewności i liczba zmiennych ulegają ciągłej ewaluacji. By temu sprostać, podnosimy profesjonalny poziom naszych działań, także w odniesieniu do domeny związkowej. Tym, co stanowi przedmiot mojej osobistej troski, jest przekonanie młodych, że warto się zrzeszać, nie tylko na rzecz pracy związkowej, bo nowe czasy i wyzwania wymagają nowego spojrzenia. I tym, co chcemy i możemy – jako Krajowy Sekretariat – zaproponować całemu Związkowi NSZZ „Solidarność”, jest wzmocnienie pozycji młodych ludzi, aby mogli w przyszłości zostawać liderami Związku. Będziemy proponować tego rodzaju rozwiązania jeszcze w tym miesiącu, ponieważ w dniach od 25 do 27 maja br. odbędzie się Krajowy Zjazd Delegatów w Zakopanem.

Na każdym szczeblu, w każdej strukturze potrzeba liderów. To ich inicjatywa, umiejętności komunikacji, siła argumentów, wreszcie zaplecze członkowskie przesądzą o możliwościach dalszego rozwoju. Członkostwo w związku dzieli się na dwie kategorie. Jedni ograniczają się do płacenia składek – i za to dziękuję – inni angażują się bezpośrednio w konkretne projekty. Jedni nie mieliby racji bytu bez drugich, ale to liderzy są dzisiaj na wagę złota. Odklepanie roboty i zamykanie się w bańce prywatności to bardzo krótkowzroczne i jednostronne myślenie. Jeśli Unię Europejską ufundowano na wartościach, a wedle ostatnich badań 80 proc. Polaków popiera nasze członkostwo, to czymże innym jest solidarność – ta przez małe „s” – niż unijną subsydiarnością, zwaną pomocniczością. Zatem proszę i apeluję – przyjdźcie do nas. Zapewniam, że warto.

Dziękuję za rozmowę.

Maciej Małek
nowyswiat24.com.pl